

W SPRAWIE PIASKÓW SZKLARSKICH W KOPALNI SIARKI W PIASECZNIE

UKD [653.623:666].003.1:551.782.13:622.228:366.11(438.242)

Odkrywkowa kopalnia siarki w Piasecznie wchodzi w stadium likwidacji. Po wydobyciu rudy siarkowej, poprzedzonym usunięciem nadkładu ilów trzęsawcowych oraz piasków i glin czwartorzędu, pozostał gigantyczny dół — wyrobisko. Aktualny staje się problem rekultywacji terenu. W jaki sposób ma ona być realizowana — na razie definitywnie nie ustalono. Najczęściej powtarzana w kombinacie siarkowym koncepcja sugeruje zasypanie odkrywki urobkiem z nadkładu oraz tzw. odpadami poflotacyjnymi. Myśl ta jest już właściwie urzeczywistniana, gdyż wyrobisko jest stopniowo zasypywane utworami z nadkładu, odprowadzanymi na zwał wewnętrzny. I tu wyłania się wiele problemów surowcowych. W obecnej chwili na czoło wysuwa się alarmujący problem należytego wykorzystania istniejącej jeszcze odkrywki oraz niezdemontowanych na razie urządzeń eksploatacyjnych, dla wydobycia poszukiwanych gdzie indziej kopalni towarzyszących.

Sprawa tzw. odpadów, do których praktycznie włączone są również zwałowane nieselektywnie ilły ceramiczne z nadkładu, wymaga osobnego omówienia. Jest to problem wielce żenujący w zestawieniu z pojęciami gospodarności i w przypadku kopalni Piaseczno całkowicie pogrzebany. Do uratowania pozostaje złoża piasków szklarskich, odsłonięte po wydobyciu rudy siarkowej, a obecnie zagrzebywane konsekwentnie pod usypiskami zwału wewnętrznego.

Rozległe dno odkrywki odcina się od zboczy swą jasną, prawie białą barwą. W obecnej chwili powierzchnia jego liczy 50 ha. Powierzchnia ta zmniejsza się z każdym dniem w wyniku zasypywania wyrobiska. To dno zbudowane jest z zalegających poniżej serii siarkonośnej piasków, przynależnych straty-

graficznie do tzw. warstw baranowskich horyzontu nadlitolamniowego (torton dolny). Średnia ich miąższość określana jest na 15 m, przy czym miejscami jest ona znacznie większa. Jak wynika z przeprowadzonych badań laboratoryjnych piaski te kwalifikują się do produkcji szkła okiennego i opakowań szklanych, jako surowiec IV i V klasy. Jakością piaski z kopalni Piaseczno nie ustępują analogicznym piaskom z pobliskiej kopalni Świniary, eksploatowanym dla potrzeb huty szkła w Sandomierzu, a przewyższają je zasobami i możliwością o wiele tańszego wydobycia.

Jak obliczono w Zakładach Górniczych „Siarkopol” w Machowie, koszt wydobycia jednej tony piasku szklarskiego z kopalni Piaseczno, przy istniejących już inwestycjach, byłby niższy o kilkadziesiąt złotych od analogicznych kosztów wydobycia 1 tony piasków z kopalni Świniary. W grę wchodzi niebagatelne zasoby, bo rzędu kilkunastu milionów ton surowca szklarskiego. Przy tak znacznych zasobach oszczędności wydobycia sięgałyby setek milionów złotych. A tymczasem możliwość zabezpieczenia pokazanej bazy surowcowej, przy niewielkich stosunkowo nakładach, zagrzebywana jest z dnia na dzień pod narastającym stale zwałem, nie mówiąc już o tym, że w samym zwałie zagrzebywany jest surowiec do produkcji deficytowych w naszym kraju materiałów budowlanych.

Odwodnienie piasków baranowskich w kopalni Piaseczno, w obecnej chwili, sięga do głębokości 6 m. Istnieją możliwości dalszego obniżenia zwierciadła wód gruntowych przez wmontowanie dodatkowych pomp i studzien. Na to potrzebne są nowe nakłady finansowe w wysokości 30—40 mln zł. Zakłady Górnicze „Siarkopol” nastawione na realizację własnych

planów produkcyjnych nie są bezpośrednio zainteresowane dodatkową produkcją i ponoszeniem kosztów na rzecz innej gałęzi przemysłu. Ze strony przemysłu szklarskiego, jak dotychczas brak jest odzewu w tej sprawie. Nie ma więc kooperantów skłonnych do partycypowania kosztów dodatkowych inwestycji. Z tych powodów sprawa tak bardzo w obecnej chwili nagła utknęła na martwym punkcie. A tymczasem z każdym dniem maleją bilansowe zasoby surowca szklarskiego, zagrzebywane pod posuwającym się stale zwałem i pod narastającymi na powierzchni złoże deluwiami zboczowymi.

Poza aspektem ekonomicznym, poruszona wyżej sprawa nabiera dużej wagi i z innych jeszcze względów. Chodzi mianowicie o problem dewastacji środowiska przyrodniczego i uszczuplenia powierzchni terenów rolniczych. Każde nowe wyrobisko niszczy

tereny agrarne i narusza równowagę natury. Problemu tego w obecnej chwili nie wolno lekceważyć. Koniecznością więc staje się maksymalne i jak najwszelstronniejsze wykorzystanie wyrobisk już istniejących i unikanie zbędnego pomnażania terenów zdewastowanych górniczo.

Zaprzepaszczenie okazałych zasobów piasków szklarskich w likwidowanej kopalni Piaseczno za parę lat zmusi użytkowników kopalni Świniary do dewastacji nowych terenów dla odsłonięcia i eksploatacji nowych złóż surowca. Przy możliwości wykorzystania zasobnego złoże w istniejącej już odkrywce, bogato przy tym wyposażonej technicznie, zbędne to będą wydatki, jak też całkowicie zbędne niszczenie środowiska naturalnego na nienaruszonych dotąd terenach. W obecnej chwili można i trzeba temu zapobiec. Czas jednak zmusza do pośpiechu.